

Pozycję książkową D. Kornas-Bieli uczyniłabym obowiązującą lekturą dla współczesnych „formatorów i edukatorów” seksualnych, nauczycieli planowania rodziny, pracowników poradni rodzinnych, obrońców życia, aby im uświadomiła, że rozwijające się pod sercem matki dziecko ma prawo do życia, a do prawidłowego rozwoju potrzebuje optymalnych warunków podtrzymujących, stymulujących i maksymalizujących dojrzwanie.

Magdalena Parzyszek
Katedra Pedagogiki Rodziny KUL

Ks. Edward W a l e w a n d e r, „*O duszy nauczycielstwa*” – przed stu laty i dziś, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2012, ss. 42.

Pedagogika, odgrywająca podstawową rolę w życiu społeczeństwa, znajduje się obecnie na przysłowiowym rozstaju dróg. Klasyczne nurty pedagogiki odwołujące się do integralnej koncepcji człowieka są zwalczane przez zwolenników nurtów socjalistyczno-lewicowych, liberalno-anarchistycznych i tzw. antypedagogiki. Aktualnie przeprowadzona reforma szkolnictwa na terenie Polski także budzi niepokój, ponieważ pomniejsza rolę nauk humanistycznych – w tym języka polskiego i historii – na rzecz dyscyplin przyrodniczo-technicznych. Obniżenie poziomu wykształcenia ogólnohumanistycznego zagraża utratą tożsamości ideowoetycznej. Z tego względu na uwagę zasługuje niewielka, ale interesująca praca ks. prof. Edwarda Walewandra pt. „*O duszy nauczycielstwa*” – przed stu laty i dziś, w której prezentuje on idee przewodnie aktywnego działacza na terenie pedagogiki, żyjącego na przełomie XIX i XX wieku Jana Władysława Dawida, zawarte w jego pracy „*O duszy nauczycielstwa*”.

Ks. prof. Walewander jest kierownikiem Katedry Pedagogiki Porównawczej w Instytucie Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. W swych zainteresowaniach naukowych i licznych publikacjach koncentruje się na problematyce pedagogiki chrześcijańskiej, teologii duchowości i tematyce polonijnej. W swym dorobku posiada 23 książki oraz ponad 700 prac naukowych i popularnych. Jest również redaktorem Biblioteki Pedagogicznej, serii liczącej obecnie 18 tomów.

Jan Władysław Dawid (1859-1914) był nie tylko pedagogiem, ale również psychologiem, filozofem i działaczem społecznym. Przeszedł istotną ewolucję światopoglądową: początkowo był sympatykiem Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, później interesował się pismami H. Bergsona i W. Jamesa, a po śmierci żony – także problematyką psychologii religii. Ewolucja ideowo-swiatopoglądowa uwidoczniła się w pracy „*O duszy nauczycielstwa*”, opublikowanej najpierw w roku

1912 w czasopiśmie „Ruch Pedagogiczny”, a później wielokrotnie wznawianej. Jej przewodnią ideą było ukazanie misji nauczyciela jako duchowego przewodnika młodzieży, kierującego się w swej pracy „miłością duszy” wychowanka.

Lubelski uczoney w przedmowie do prezentowanej pracy pisze: „Różne poczynania i projekty – w zamyśle reformatorskie – doprowadziły w rezultacie do pewnego wypaczenia jej [szkoły] misji. Odgórnie próbuje się przekształcić szkołę w instytucję produkującą obywateli w określonej opcji politycznej, odpowiadającej rządzącej partii” (s. 8). Ideologizacja polityczna i upolitycznienie szkolnictwa nie da się pogodzić z jego profilem humanistycznym i naukowym. Zasługą J.W. Dawida był fakt, że w znaczącym stopniu przyczynił się do unaukowania polskiej pedagogiki, a także oparcia jej na zasadach psychologii oraz altruistycznej ideowości. W pracy „*O duszy nauczycielstwa*” omawiał takie podstawowe problemy pedagogiczne, jak: relacja między nauczycielem a wychowankiem, rola szkoły, ideowość wychowawcy na terenie szkoły. Chociaż Dawid, zgodnie z klimatem dominującego wówczas pozytywizmu, nie eksponował roli religii i chrześcijaństwa, to jednak w swej pedagogice zakładał integralną koncepcję człowieka, dostrzegał potrzebę wewnętrznomoralnego ładu i apelował o postawę dobroci i życzliwości w życiu codziennym.

Współczesna szkoła dowartościowała szeroko rozwiniętą infrastrukturę użyteczną w procesie nauczania. Jest ona niewątpliwie potrzebna, ale – jak podkreśla ks. Walewander – Jan Władysław Dawid słusznie koncentrował swą uwagę na osobowości nauczyciela wychowawcy. Pomoce techniczne odgrywały rolę tylko drugorzędną, natomiast nauczanie i wychowanie wymaga bezpośrednio relacji nauczyciela i ucznia. Zwolennicy pedagogiki „nowoczesnej” optują za bezstresowym wychowaniem młodych ludzi. Autor pracy „*O duszy nauczycielstwa*” trafnie zauważył, że w życiu człowieka jest zawsze obecny element trudnych doświadczeń i cierpienia, które należy umiejętnie włączyć w proces wychowania, w celu przygotowania młodego człowieka do konfrontacji z różnymi sytuacjami codziennego życia. Dobry pedagog nie tylko przekazuje wiedzę uczniom, lecz również ich wychowuje poprzez osobisty przykład życia. Istotą misji pedagoga wychowawcy Dawid charakteryzował jako „miłość dusz ludzkich”. To powoduje, że człowiek wychodzi poza siebie, troszczy się, bezinteresownie czyni coś dla drugiego: jest to miłość dusz, bo przedmiotem jej jest wewnętrzna duchowa treść człowieka, jako dobro moralne. Dobry zawodowo nauczyciel nie może być złym człowiekiem, w przeciwnym wypadku przekazywana przez niego wiedza nie będzie czynnikiem kształtującym moralną osobowość wychowanka.

Książka Jana Władysława Dawida „*O duszy nauczycielstwa*” ukazała się ponad sto lat temu, mimo to zawarte w niej refleksje na temat pracy nauczycieli – wychowawców szkolnych zasługują na lekturę i przemyślenie. Zachęca do tego ks. Edward Walewander, który słusznie wskazuje na nieprzemijające wartości personalnoaksjologiczne pracy wybitnego pedagoga z przełomu XIX i XX stulecia. Wypalenie się zawodowe wielu dziś żyjących nauczycieli jest efektem nie tylko ich trudnej sytuacji ekonomiczno-społecznej, lecz również rezygnacji z misji przekazywania prawdy połączonej z wartościami moralno-duchowymi.

Ks. Stanisław Kowalczyk
Profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II